

## KAMIENNE KRZYŻE POKUTNE NA ZIEMI GŁUBCZYCKIEJ

Wśród rozmaitych zabytków, które spotkać można w krajobrazie polskich miast, miasteczek i wsi największe zainteresowanie wzbudzają tajemnicze kamienne krzyże pojednania, relikty średniowiecznej sprawiedliwości, nazywane popularnie, chociaż błędnie **krzyżami pokutnymi**.

Można się na nie natknąć przy drogach wiejskich, leśnych, czy polnych ścieżkach, są umieszczone w murach cmentarnych i w okolicach kościołów. Mało znane mieszkańcom i turystom stoją pokornie, pochylone ze starości, zapadłe w ziemię, omszałe, o chropowatej powierzchni, zniszczone zębem czasu, kryjąc przed ludźmi tajemnicę swojego powstania.

Na obszarze Polski jest ich przeszło 650, w tym zinwentaryzowano kilkadziesiąt kamiennych krzyży w województwie opolskim. Za początek wystawiania tego typu zabytków należy przyjąć wiek XIII, kiedy ziemie śląskie uczestniczyły w procesie kolonizacji na prawie niemieckim. Dotyczyło to relacji społecznych, kultury, jak i zwyczajowego prawa karnego, którego źródłem w tym przypadku było tzw. Zwierciadło Saskie (1220 - 1230).

W średniowieczu zabójstwo człowieka, nawet nieumyślne pociągało za sobą drastyczne następstwa. Ród zabitego dokonywał krwawej zemsty na sprawcy, a jeżeli był on nieosiągalny, zdarzało się, że śmierć w odwecie dosięgała jego bliższych lub dalszych krewnych. Dlatego około XIII wieku dokonano kodyfikacji prawa poprzez doprowadzenie do zwyczajowej ugody dwóch zwaśnionych stron, co zapobiegło dalszemu rozlewowi krwi. Osoba, która dopuściła się morderstwa, mogła liczyć na wykupienie i ratowanie życia. Strony sporu spotykały się na rozprawie ugodowej, którą zawierano za pośrednictwem władz świeckich lub kościelnych. Zobowiązywano zabójcę do świadczeń na rzecz rodziny zamordowanego, polegające na spełnieniu wielu określonych, zapisanych warunków ugodowych, zwanych traktatami pojednawczymi *Compositio*.

Do podstawowych postanowień należało:

- pokrycie kosztów pogrzebu ofiary i przewodu sądowego,
- łóżenie na utrzymanie i wychowanie dzieci zabitego,
- przekazanie rodzinie ofiary ustalonej kwoty, tzw. głowszczyzny,
- przekazanie na rzecz kościoła określonej ilości wosku,
- zamówienie i opłacenie określonej ilości mszy żałobnych, czytanych lub śpiewanych,
- odbycie pielgrzymki do ówczesnych miejsc szczególnego kultu religijnego, np. Jerozolimy, Rzymu, Akwizgranu czy Santiago de Compostela.

Ostatnim, ale ważnym nakazem umowy pojednawczej było wystawienie kamiennego krzyża, mającego trwale upamiętnić to tragiczne zajście, skłaniać do modlitwy za duszę zabitego, a przede wszystkim być dowodem wypełnienia wszystkich zobowiązań pojednawczych. Taki krzyż mógł być wystawiony w miejscu popełnienia zbrodni, lub w jej bliskim sąsiedztwie. Niejednokrotnie zostawiano rodzinie zamordowanego możliwość wyboru miejsca, na którym ów krzyż miał być postawiony. Najczęściej wskazywano na miejsca często uczęszczane, bowiem kamienne krzyże miały przypominać o popełnionej zbrodni, a przechodzących prowokować do modlitwy w intencji zmarłego i do prześlągania Boga.

Należy zaznaczyć, iż oprócz kamiennych krzyży, czy kapliczek *compositia* wspominają również o wystawianiu obiektów drewnianych, czy metalowych. Niejednokrotnie ugody nakazują zabójcy wykonanie pomnika określonego jako *marter* wzniesionego także z kamienia lub drewna. Nazwa *marter* oznacza rodzaj kapliczki lub krucyfiksu wraz z przedstawieniem ukrzyżowanego Chrystusa lub świętych. To zwyczajowe prawo obowiązywało przypuszczalnie do 1532 roku, kiedy to cesarz Karol V, wprowadził nowy kodeks karny *Constitutio Criminalis Carolina*, na mocy którego zabójca stawał przed sądem orzekającym surowszą karę. Od tego czasu zawarcie umowy pojednawczej, jak i wystawienie kamiennego krzyża, zatracalo swoje właściwości prawne. Jednak jeszcze w II połowie XV wieku omawiane krzyże stawiano z podobnym skutkiem prawnym. Natomiast już w XVII stuleciu ich funkcja miała raczej charakter symboliczny i ograniczyła się jedynie do upamiętnienia przez rodzinę, czy przyjaciół pamięć tragicznie zmarłej osoby.

Interesującym aspektem wielu kamiennych krzyży są wyryte na nich przeróżne narzędzia interpretowane jako przedmioty, które posłużyły do dokonania mordu lub określające atrybut zawodowy ofiary. Najczęściej są to miecze, topory, siekiery, włócznie, kusze, sztylety, itp.

Na obszarze ziemi głubczyckiej i w jej bezpośrednim sąsiedztwie znajdują się także takie kamienne krzyże pojednania wykonane z miejscowego budulca. Pierwszy odnajdziemy w **Baborowie** przy murze na dziedzińcu kościoła parafialnego. Zabytek ten jest typu łacińskiego o wymiarach 92 cm wysokości, 56 cm rozpiętości ramion i 25 cm grubości i wykonany jest z piaskowca. Dawniej stał zakopany po ramiona w pobliżu drewnianego kościółka św. Józefa.

Tak właśnie opisywali go w swoim artykule Ernst von Woikowsky-Bieda i Paul Kutzer: w rogu drogi głównej i drogi do kościoła św. Józefa. Zapadnięty w ziemię, tak, że tylko górna część jest widoczna.

Przy drodze do Baborowa w **Dzielowie** stoi drugi taki pomnik z piaskowca o wymiarach 95 cm bez podstawy (z podstawą 119cm) x 80 cm x 21 cm. Kamienne krzyże w Baborowie i Dzielowie ludność miejscowa nazywa krzyżami św. Cyryla i Metodego.

Następny taki niezwykle zabytek stoi na prywatnej posesji Pani Stefanii Ilczyszyn w **Nasiedlu**. Wykonany jest z piaskowca o wymiarach 45 cm wysokości, 59 cm rozpiętości ramion i 20 cm grubości. Nie ma na nim żadnych rytów. Pomalowany jest na kolor biały, a wokół niego posadzone są kwiaty. Jak na razie brak jest jakichkolwiek informacji na temat tego zabytku, który pochodzi prawdopodobnie z XVI wieku. Podczas rozmowy z właścicielką posesji dowiedziałem się, że ten krzyż stoi w tym miejscu od "zawsze". Inni mieszkańcy tej miejscowości nic nie wiedzą na temat tego krzyża, ani nie znają legendy, która podawałaby przyczyny wystawienia tego świadka historii. Co do miejsca usytuowania tego krzyża są dwie wersje:

1. jest to zaginiony krzyż, który został przeniesiony z granicy parafii Kietrz,
2. jest to nieznany krzyż, który w żadnych dokumentach nie jest ujęty.

W bliskim sąsiedztwie powiatu głubczyckiego znajdują się jeszcze trzy kamienne krzyże. W gminie Pawłowiczki: pierwszy na posesji prywatnej w **Dobrosławicach ul Wiejska 2.** Wykonany jest z piaskowca o wymiarach 115 x 50 x 22 cm. Drugi na posesji prywatnej - dom nr 4 w **Przedborowicach** o wymiarach: 20 x 57 x 77 cm.

Trzecim interesującym obiektem i zarazem jedynym na terenie województwa opolskiego jest kamienny krzyż wykonany granitu o wypukłym wizerunku ukrzyżowanego Chrystusa, znajdujący się obecnie na prawo od wejścia na wewnętrzny **dziedziniec zamku w Głogówku**. Wymiary tego krzyża: 91 x 77 x 27 cm, dolna podstawa z piaskowca na cokole o wymiarach 109 x 42 x 27 cm. W obecne miejsce posadowienia przeniesiono go w czasie międzywojennym z północnego końca wsi Oracze. Natomiast jeszcze wcześniej stał on przy starej drodze z Głogówka do Kazimierza, tj. z ziemi głubczyckiej. Obiekt datowany jest na rok 1599. Został on wystawiony przez Hannsa Reiszwita za zabójstwo, którego dopuścił się 29 czerwca 1599 roku na dwóch braciach Scholz. Na wniosek zapewne ojca Nikela Scholza z Kazimierza, jeszcze w tym samym roku sprawcę zobowiązano m.in. do zapłacenia 1000 talarów oraz wystawienia ein steinern Kreuz tzn. kamiennego krzyża w miejscu tego tragicznego zajścia, czyli przy drodze do Kazimierza.

Warto wspomnieć o tych krzyżach, które notowane były jako istniejące z początkiem XX wieku, a dziś ślad po nich zaginął. Może spoczywają głęboko w ziemi lub

wykorzystano je jako budulec do obiektów użytkowych. Na terenie ziemi głubczyckiej powinno **znajdować się jeszcze trzy kamienne krzyże pokutne**, po których ślad zaginął. Pierwszy miał się znajdować do 1825 roku **w Krzyżowicach** gmina Głubczyce, na jednej z łąk. Drugi pomiędzy **Wojnowicami a Nową Wsią Głubczycką**, gmina Kietrz. Natomiast trzeci zabytek zlokalizowany był na granicy **parafii w miejscowości Kietrz**.

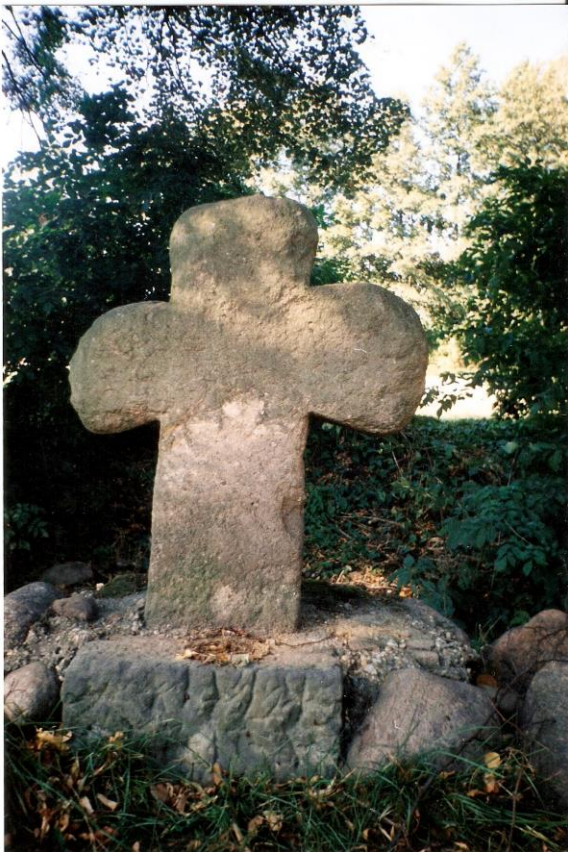
*Piotr Kopczyk*

## BIBLIOGRAFIA

1. Arkadiusz Dobrzyniecki, Tzw. Krzyże i kapliczki pokutne - zarys problematyki badawczej, 1987 (maszynopis). .
2. M. Hellmich, Steinerne Zeugen mittelalterlichen Rechtes in Schlesien. Steinkreuze, Bildstöcke, Staupen, Galgen, Gerichtstische, Liegnitz 1923.
3. Robert Heś, Za duszę zamordowanego, w: Gazeta Rycerska nr 3/2003, s. 43 - 46.
4. Zbigniew Komarnicki, Krzyże pokutne w: Opolski Informator Konserwatorski. Opole 1991, s. 232 - 239.
5. Adam Klupś, Śladami kamieni skruchy, w: Odkrywca nr 7-8/2003, s. 45 - 46.
6. Przemysław Pilich, Badacze krzyży pokutnych, w: Odkrywca nr 4/2000, s.31.
7. E. von Woikowsky-Bieda, P. Kutzer, Steinkreuze in Oberschlesien. Oberschlesische Heimat, Bd. V, 1909, s. 139-143.
8. Krzyże kamienne <http://www.centrix.pl/zjk>.



Baborów



Dzielów



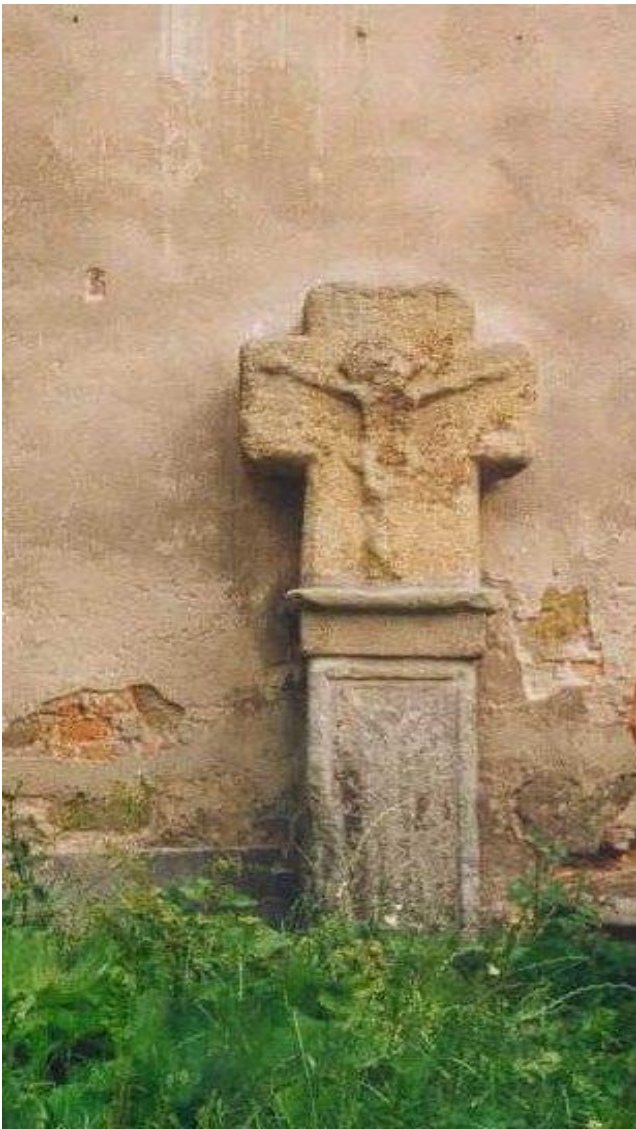
Nasiedle



Dobrosławice gm. Pawłowiczki



Przedborowice gm. Pawłowiczki



dziedziniec zamku w Głogówku